

Spotkanie w KW PZPR

Lepiej wykorzystać rolnicze rezerwy

Liczna grupa młodych rolników z całej Wielkopolski, aktywistów Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej i równocześnie naszej partii, spotkała się wczoraj z sekretarzami Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W szczerej, bezpośredniej rozmowie przedyskutowane zostały węzłowe problemy gospodarki rolnej i wsi.

I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada poinformował młodych aktywistów o sytuacji gospodarczo-społecznej naszego regionu i przedstawił

Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: podczas spotkania.

Fot. — E. Kitzmann

CZYN 30-LECIA

- Skracanie remontów elektrowni
- Spółdzielczy dom usług
- Mieszkania dla załóg PGR

Zamieszczamy dziś zobowiązania załóg z kolejnej grupy przedsiębiorstw — podjętych dla uczczenia 30-lecia powstania PRL.

Pracownicy Zakładu Produkcji i Remontów Energetyki w Czerwonaku zobowiązali się skrócić tegoroczne remonty we wszystkich elektrowniach Zachodniego Okręgu Energetycznego, naprawić poza planem urządzenie energetyczne w siłowniach cukrowych „Zbiersk”, w Fabryce Nici „Odra” w Nowej Soli i w Fabryce Płyt Pilśniowych w Czarnkowie, dodatkowo wyprodukować elementy transformatorowe dla wrocławskiego „Dolmela”, części samochodowe dla „Tarpana”, 10 transformatorów do zgrzewarek punktowych dla „Pozbetu” oraz inne prace o łącznej wartości 1,8 mln zł.

Załoga Przedsiębiorstwa Rolniczego w Szamotułach podjęła się skrócić o 30 dni budowę domów wielorodzinnych dla załóg PGR w Dobrojewie, Piersku i Gałowie, fermy tuczni w PGR Komorzewo oraz wiaty na sprzęt dla Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Szamotułach. Wartość tego zobowiązania wyniesie 6 mln zł.

Brygady nowego Zakładu Remontowego Obrabiarek w Kępnie, skrócą o miesiąc cykl dochodzenia zakładu do planowanej zdolności produkcyjnej, wybudują portiernię i kantorki w halach, wymalują myjnię, ułożą chodnik od zakładu do wiaduktu, zaoszczędzą 400 litrów oleju napędowego, wyremontują dodatkowo obrabiarkę oraz wykonają inne czynności, których wartość szacowana jest na prawie 1,5 mln zł.

Załogi zakładów produkcyjnych i gospodarstw rolnych powiatu ostrzeszowskiego podjęły różne zobowiązania o wartości 22,3 mln zł. Szczegół nie cenna będzie dodatkowa produkcja rynkowa za 14,5 mln zł i eksportowa za 1,8 mln zł oraz ponadplanowe usługi za 6 mln zł.

Swego czasu informowaliśmy, że Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu, zamierza wybudować własnymi siłami 30 domów usług w powiatach i gminach. Jeden z pierwszych tego typu domów ma stanąć w Grodzisku. Załoga Budowlanej Spółdzielni Pracy z Nowego Tomysła, dla uczczenia 30-lecia PRL, zobowiązała się skrócić budowę tego domu z 18 do 9 miesięcy. (pch)

ten fakt z budową amerykańskiej bazy na wyspie Diego Garcia.

Mowa tronowa Elżbiety II

We wtorek na inauguracyjnej sesji nowej Izby Gmin królowa brytyjska Elżbieta II odczytała tradycyjną mowę tronową napisaną przez przywódcę Partii Labourystów. Tymczasem w Londynie podano do wiadomości, że premier Wilson odwołał dotychczasowego przewodniczącego brytyjskiej delegacji przy ONZ, D. Maitlanda. Ma go zastąpić 41-letni polityk labourystowski, I. Richard.

Konsultacje M. Rumora

W toku konsultacji M. Rumora z przedstawicielami Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, Socjalistycznej, Socjaldemokratycznej i Republikańskiej, osiągnięte zostało porozumienie w sprawie podstawowych wytycznych programu działalności kolejnego rządu włoskiego. Przewiduje ono powołanie trójpартийnego rządu z udziałem chrześcijańskich demokratów, socjalistów i socjaldemokratów.

D. Bijedić w Libii

Przewodniczący Związku Rady Wykonawczej SFRJ, D. Bijedić

Rozmowy genewskie

We wtorek odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA w ramach rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

R. Nixon uda się do Egiptu

Prezydent USA R. Nixon ma przybyć do Egiptu w okresie między 10 a 15 maja. Taką informację zamieścił wczoraj dziennik kairski „Al Gumburija” powołując się na oświadczenie egipskiego ministra spraw zagranicznych I. Fahni.

„Kitty Hawk” płynie z misją?

Amerkańskie ministerstwo obrony poinformowało o wysłaniu w Ocean Indyjski lotniskowca „Kitty Hawk”, na którego pokładzie znajduje się 5 tys. osób i około 80 samolotów wojskowych; towarzyszą mu 3 niszczyciele i zbiornikowiec. Komentatorzy łączą

Partyjno-rządowa delegacja CSRS przebywała na Wybrzeżu Gdańskim

12 bm. był drugim dniem pobytu w Polsce delegacji partyjno-rządowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, z sekretarzem generalnym KC KP Czechosłowacji Gustavem Husakiem. We wtorek Gustav Husak i pozostali członkowie delegacji przebywali na Wybrzeżu Gdańskim.

Goście czechosłowaccy, którym towarzyszyli: Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz — zwiedzili Gdańsk, największą inwestycję morską Polski Ludowej — Port Północny, byli gośćmi załogi Stoczni Gdańskiej, gdzie wzięli udział w spotkaniu przyjaźni, w czasie którego przemówienia wygłosił prezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jaroszewicz i przewodniczący rządu CSRS Lubomir Štrougal.

Wizyta na Wybrzeżu stała

się okazją do prezentacji bogatego dorobku oraz perspektyw dalszego rozwoju polskiej gospodarki morskiej, którą wiąże liczne kontakty oraz bliska współpraca z gospodarką Czechosłowacji. Dotyczy to

szczególnie floty handlowej CSRS, liczącej ponad 170 tys. DWT; większość statków czechosłowackich zbudowana została w polskich stoczniach. Porty polskie są bazą dla statków czechosłowackich. Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: moment składania wieńca pod pomnikiem na Westerplatte. CAF — fot. Zagożdźński

PAN w obchodach 30-lecia PRL

Udział PAN w obchodach 30-lecia PRL, ocena działalności Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000” oraz przyznanie wybitnym uczonym polskim najwyższego odznaczenia PAN — Medalu im. Mikołaja Kopernika — były głównymi tematami obrad Prezydium Akademii, jakie odbyły się 12 bm. w Warszawie. Postanowiono odłożyć pod koniec czerwca br. jubileuszową sesję naukową PAN, poświęconą 30-leciu powstania PRL.

Prezydium wyraziło uznanie dla pracy powołanego w r. 1969 komitetu „Polska 2000”. Komitet ten, oprócz prac podstawowych, przygotowuje długofalowe prognozy przemian społecznych, kulturalnych i gospodarczych, jakim będzie podlegał kraj w perspektywie najbliższych 30 lat. Od 2 lat działalność jego koncentruje się na opracowywaniu ekspertyz, związanych z tworzeniem planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju do roku 1990.

Prezydium postanowiło również powołać międzywydziałowy komitet ergonomii. Zajmie się on m. in. oceną maszyn i procesów technologicznych pod kątem maksymalnego dostosowania ich do psychofizycznych właściwości człowieka. PAP

Narada w CRZZ

Mniej skarg i zażaleń

Jak stwierdzano 12 bm. w toku narady aktywistów związków zawodowych w CRZZ w ostatnim okresie notuje się znaczny spadek skarg i zażaleń pracowników do instancji związkowych, centralnych i terenowych.

Rozwiązano pomyślnie wiele problemów płacowych, socjalnych, które były przyczyną zażaleń. Równocześnie jednak wraz z nowymi decyzjami, gdy nie są dostatecznie wyjaśnione i spopularyzowane, rodzą się nowe, nieporozumienia. Ostatnio napływały skargi na tle wynagrodzeń. Bliższa analiza skarg wykazuje, że w większości są one wynikiem nieznanym przez piszących lub ich myślną interpretacją. Najczęstsze są skargi związane z nowymi, branżowymi regulacjami płac, zwłaszcza na nieprawidłowe zaszeregowanie poszczególnych pracowników. Stąd dwa wnioski dla działaczy związkowych w zakładach: upow-

szechniać znajomość nowych przepisów i pilnować właściwego wprowadzania ich w życie.

Na drugim miejscu znalazły się obecnie skargi dotyczące zwolnień z pracy, zwłaszcza z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia. Wiele z nich, po zbadaniu, świadczy o naruszaniu zasad współzycia społecznego, mimo spełnienia formalno-prawnych wymagań. W tej trudnej sprawie bardzo trudnej sprawie związkowcy liczą na kodeks pracy, który ma zapewnić skuteczniejszą ochronę prawną przed niezasadnym zwolnieniem.

Sporo skarg dotyczy stosunków w zakładach: między przełożonymi i podwładnymi oraz między pracownikami. Najwięcej sygnałów o niewłaściwej atmosferze napływa z małych zakładów, z takich, w których jest gorsza organizacja pracy, nie ma ścisłego podziału obowiązków w zespołach pracowników i związanej z tym sprawiedliwej oceny każdego. Za nieodpowiedzialne na zwiększenie pomocy dla organizacji zakładowych, od których w dużym stopniu zależy stan porządku prawnego w zakładach i kształtowanie wśród załóg właściwego stosunku do pracy. (PAP)

ców, którzy znajdują się na oficjalnych listach.

H. Schmidt w USA

We wtorek udał się z wizytą oficjalną do Stanów Zjednoczonych minister finansów NRF, H. Schmidt.

Porwanie senatora

W poniedziałek wieczorem 12 uzbrojonych mężczyzn uprowadziło senatora Billy'ego Foxa, członka Izby Wyższej parlamentu Republiki Irlandzkiej. Po 12 godzinach pozukiwań policja odnalazła zwołki senatora w pobliżu domu, z którego został uprowadzony.

56 ofiar katastrofy

Jak donoszą z Dżakarty, na wschodniej Jawie wydarzył się tragiczny wypadek drogowy: zatoczony autobus stoczył się z szosy do przepaści. 56 osób poniosło śmierć.

PAP RADIO INF. WK. TELEFONEM
RADIO INF. WK. TELEFONEM PAP
INF. WK. TELEFONEM PAP
TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF. WK. TELEFONEM

W Picundzie

Rozpoczęcie rozmów Breżniew — Pompidou

Prezydent Francji Georges Pompidou przybył we wtorek do Soczi nad Morzem Czarnym, aby spotkać się z sekretarzem generalnym KC KPZR, Leonidem Breżniewem. Na lotnisku prezydenta Francji przywitał Leonid Breżniew w towarzystwie ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki oraz I sekretarza KC Komunistycznej Partii Gruzji, Eduarda Szewardnadze.

O godz. 19 czasu lokalnego (16 czasu warszawskiego) rozpoczęło się w Picundzie spotkanie L. Breżniewa z G. Pompidou. (PAP)

Partyjno-rządowa delegacja CSRS przebywała na Wybrzeżu Gdańskim

Dokończenie ze str. 1

ków pływających pod banderą czechosłowacką. Przez nie też przechodził tranzyt towarów z CSRS.

★

Na lotnisku, udekorowanym flagami państwowymi obu krajów — wielki transparent w językach czeskim i polskim: „Serdecznie witamy delegację partyjno-rządową z Czarnogóry z towarzyszeniem Husakiem”.

Gustava Husaka, Edwarta Gierka oraz premierów: Lubomira Štrougała i Piotra Jaroszewicza w imieniu społeczeństwa Wybrzeża powitali: I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Tadeusz Bejma i wojewoda gdański Henryk Słiwowski. Obecni byli przedstawiciele Marynarki Wojennej — kontradmirał Henryk Pietraszkiewicz i konsuł generalny CSRS w Szczecinie Alois Kral.

Przybył przywódcą towarzysząc: członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszard Frelek, wicepremier Franciszek Kaim, kierownik kancelarii Sekretariatu KC PZPR Jerzy Waszynek, minister przemysłu ciężkiego Włodzimierz Lejczak, kierownik MSZ, wiceminister Stanisław Trepczyński oraz ambasador PRL w CSRS Lucjan Motyka.

Z lotniska kolumna samochodów, poprzedzana przez honorową eskortę motocyklistów, kierującą się w stronę Gdyni. Na ulicach udekorowanych barwanymi narodowymi Polskiej i Czechosłowacji — tysiące mieszkańców, pozdrawiających serdecznie przywódców obu krajów.

We Wrzeszczu, wśród owacji na cześć przyjaźni polsko-czechosłowackiej — G. Husak i E. Gierka oraz premierzy CSRS i PRL — zostają oddane wianki wiązankami kwiatów. Przedstawiciele załóg Stoczni Gdańskiej im. Lenina i „Hydrobudowy” — głównego wykonawcy Portu Północnego — w imieniu zespołów pracowników tych przedsiębiorstw z prasą G. Husaka i L. Štrougała do odwiedzenia stoczni i budującego się portu.

Gorąco witali sekretarza generalnego KC KPCz i I sekretarza

tarza KC PZPR mieszkańcy Gdańska.

Westerplatte. U wejścia do portu gdańskiego wznosi się na wysokim kopcu monumentalny obelisk pomnika obrońców i wyzwolicieli Wybrzeża. Tutaj, przed 35 laty, padły pierwsze strzały II wojny światowej. Powiewają flagi polskie i czechosłowackie, pioną znicze. Gości oczekuje prezydent Gdańska Andrzej Kaznowski. Kompania honorowa Marynarki Wojennej i Żołnierze garnizonu gdańskiego oddają honory wojskowe. Rozlegają się dźwięki hymnów narodowych CSRS i PRL. Gustav Husak składa pod pomnikiem wieniec opleciony szarfą o barwach narodowych Czechosłowacji. Na szarfie napis: „Bohaterom Westerplatte — delegacja partyjno-rządowa CSRS”.

Następnie goście udają się na teren Portu Północnego, gdzie wita ich grupa produkcyjnych pracowników budowy. Na dłuższą chwilę zatrzymują się przy długim nabrzeżu we głowim. Słuchając informacji dyrektora Portu Gdańskiego Bogusława Bujwida, interesują się sprawami nowoczesnej techniki portowej, perspektywami rozwojowymi Portu Północnego, warunkami pracy załogi.

Już za kilka miesięcy największa inwestycja morska Polski Ludowej podejmie prace. Zgodnie z zobowiązaniami załóg ponad 20 przedsiębiorstw budujących port — będąc przygotowany do podjęcia przeładunków węgla na święto 30-lecia PRL, a więc o trzy miesiące wcześniej, niż planowano. Zawijając tu będą największe statki, mogące wpływać na Bałtyk. Port zaprojektowany został z myślą o dalszej rozbudowie. Jego pierwotna zdolność przeładunku — 11 mln ton rocznie, może być w perspektywie kilkakrotnie zwiększona.

Przygotowywują się nabrzeża basenu roboczego gości wchodzą na pokład okrętu Marynarki Wojennej, którym udają się do Sopotu.

Na sopockim moście gości wita przedstawiciel władz miejskich. Toczy się rozmowa o problemach miasta, które jest jednocześnie częścią wielkomiejskiego i przemysłowego skupiska Trójmiasta oraz znanym kurortem.

I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Tadeusz Bejma wydal następnie na cześć sekretarza generalnego KC KPCz — Gustava Husaka śniadanie, w którym udział wzięli członkowie delegacji partyjno-rządowej CSRS. W śniadaniu uczestniczyli: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka, premier Piotr Jaroszewicz i inne osoby, które towarzyszyły delegacji czechosłowackiej w czasie jej wizyty na Wybrzeżu.

W godzinach popołudniowych sekretarz generalny KC KPCz i członkowie delegacji partyjno-rządowej CSRS odwiedzili Stocznice im. Lenina w Gdańsku, niezwykle serdecznie witani przez jej załogę. Oświadczając, że goście powitali stoczniovcy i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

W hali widowiskowej zakładów udekorowanej godłami państwowymi obu krajów i flagami o barwach narodowych odbyło się spotkanie przyjaźni polsko-czechosłowackiej. W imieniu 16-tysięcznej załogi gości powitali I sekretarz KZ PZPR Zenon Olejarczyk.

W czasie spotkania głos zabrali premierzy: P. Jaroszewicz i L. Štrougal.

Przewodniczący rządu CSRS przekazał w darze załódze stoczni płaskorzeźbę symbolizującą rewolucyjną pieśń ludu czechosłowackiego — „Pieśń Pracy”.

Do Gustava Husaka podchodzili stoczniovcy — traser Bru-

non Prymas i monter kadłubowy Franciszek Stefański, którzy — w imieniu załogi — wręczają sekretarzowi generalnemu KC KPCz pamiątkowy dar — wykonaną w metalu płaskorzeźbę, przedstawiającą panoramę Gdańska.

Po spotkaniu — zwiedzanie stoczni. W pierwszej kolejności Wydział Obróbki Kadłubów K-1. Na ścianie hali wielki napis w języku czeskim „Gdańscy stoczniovcy pozdrawiają klasę robotniczą CSRS”. Goście z zainteresowaniem oglądają nowoczesne automaty, sterowane przy pomocy techniki numerycznej. Dyrektor naczelny stoczni inż. Stanisław Zaczek informuje o tegorocznych zadaniach i planach rozwoju zakładu. W br. stocznia zbuduje 33 statki o nośności 237 tys. DWT. W swojej dotychczasowej historii ta załoga dla rozwoju polskiego przemysłu okrętowego stocznia zbudowała już 641 statków o nośności 3.317 tys. ton.

Także wczoraj delegacja partyjno-rządowa CSRS zwiedzała zabytkowe centrum Gdańska. (PAP)

Lepiej wykorzystać rolnicze rezerwy

Dokończenie ze str. 1

jego rozwojowe perspektywy. Ubiegłoroczne wyniki produkcyjne w rolnictwie i przemyśle są na ogół dobre. Poważnymi osiągnięciami lewitmuje się energetyka, kolejnictwo i przedsiębiorstwa budowlane. Dalszy postęp zaznaczył się w handlu wiejskim, chociaż jeszcze wiele placówek wymaga unowocześnienia. Wiele zmiania się też w zakresie ładu i porządku, w czym duże pole do popisu mają członkowie ZSMW.

Wielkopolskie rolnictwo z każdym rokiem coraz bardziej intensyfikuje produkcję żywności — powiedział I sekretarz KW. Rozwija się hodowla bydła i trzody chlewnej, ale mamy również gospodarstwa, w których obserwuje się stagnację produkcji, złą eksploatację ziemi. Trzeba temu skutecznie przeciwdziałać, aleba musi bowiem dobrze rodzić i dawać coraz więcej. Tam gdzie pomoc jest potrzebna i może przynieść pożądane wyniki na leży jej udzielić, natomiast niedbalstwa, lenistwa, karygodnej niegospodarności tolerować nie wolno.

W dyskusji wzięło udział 12 aktywistów. Przedstawiono problemy swego środowiska, zasztańwano się nad sposobami zwiększenia produkcji. Spośród miejsc w dyskusji zajęły sprawy wynikające z programu działania wiejskich organizacji partyjnych. Na przykład Tadeusz Dzygała, Ignacy Nawrot i Stanisława Czarnota mówili na temat aktualnej pracy zawodowej, jak również po stawy członków partii, współdziałania z kołami ZSL i organizacją ZSMW. Wymieniali

Ucieczka braci Littlejohnów

Z więzienia Mountjoy w Dublinie uciekli bracia Keith i Kenneth Littlejohnowie, poddani Brytyjczy, skazani przez sąd irlandzki w sierpniu ubiegłego roku za ograbienie banku w stolicy Republiki Irlandzkiej. W czasie rozprawy sądowej wydalono, że Littlejohnowie byli płatnymi agentami wywiadu brytyjskiego i na jego zlecenie mieli organizować akty sabotażu i dywersji w Irlandii. (PAP)

Oficjalne wyniki wyborów w Belgii

Po wyborach z 10 marca, belgijska Izba Deputowanych, licząca ogółem 212 członków, składać się będzie, według oficjalnych danych z 72 deputowanych Partii Socjalno-Chrześcijańskiej (która w porównaniu z poprzednimi wyborami uzyskała o 5 mandatów więcej), 59 przedstawicieli Partii Socjalistycznej (minus 2), 30 liberałów z Partii Wolności i Postępu (minus 1), 25 deputowanych ze Zrzeszenia Walońskiego (minus 2), 22 reprezentantów Flamandzkiej Unii Ludowej (plus 1) i 4 deputowanych komunistycznych (minus 1).

W wyborach do 106-osobowego Senatu poszczególne partie zdobyły następującą ilość miejsc: Partia Socjalno-Chrześcijańska — 37 (plus 3), socjaliści — 29 (minus 1), liberałowie — 16 (plus 1), tzw. liberałowie brusselscy — 0 (minus 2), Zrzeszenie Walońskie — 13 (plus 1), Flamandzka Unia Ludowa — 10 (minus 2), komuniści — 1 (bez zmian).

Król Belgów Baudouin rozpoczął we wtorek konsultacje przed powierzeniem misji utworzenia nowego rządu jednemu z polityków. Król przyjął jako pierwszego byłego premiera, socjalistę, Edmonda Leburtona. (PAP)

W sobotę w Krobi

Rozpoczyna się Wielkopolski Festiwal Dożynkowy

Jedną z imprez organizowanych w Wielkopolsce w związku z Centralnymi Dożynkami, które odbędą się w Poznaniu — będzie Wielkopolski Festiwal Dożynkowy. Rozpocznie się on w marcu, a zakończy w lipcu br.

Bogaty program przygotowany do festiwalu obejmuje amatorski i zawodowy ruch artystyczny. Uwzględniono w nim przeglądy zespołów folklorystycznych, chórów i orkiestr młodzieżowych, orkiestr dętych, amatorskich zespołów estradowych, konkursy recytatorskie, filmów amatorskich i piosenki.

Poselska wizyta w Kaliszu

12 bm., w Kaliszu, gościł zespół poselski sejmowej Komisji Przemysłu Lekkiego, w skład którego wchodził m. in.: posłanki — Stanisława Świdorska i Maria Antczak oraz poseł Jan Cieniewski. W towarzystwie przedstawicieli departamentu kontroli tego resortu oraz Najwyższej Izby Kontroli goście zwiedzili fabrykę „Runotex” i zakłady „Polo”. Celem wizytacji było zapoznanie członków komisji ze sprawami porządku gospodarczego, współpracy kierownictwa zakładów z samorządem robotniczym, problemami młodzieży i współzawodnictwa pracy.

Posłowie pozytywnie ocenili czystość i porządek panujący w wydziałach produkcyjnych obu przedsiębiorstw. Nadmieniali, że w wyniku postanowień I Krajowej Konferencji PZPR „Runotex” rozpocznie w najbliższym czasie budowę nowej przędzalni, co radykalnie zmieni warunki pracy osób zatrudnionych w oddziale przy ul. Polnej. (mat)

Peruwiański minister — wynalazca

Peruwiański minister lotnictwa Rolando Gilardi Rodriguez podejmuje próby z wynalezionym przez siebie mini-helikopterem na pedał, który może unieść w powietrze 3 osoby.

Maszyna, która jest wynikiem kilkumiesięcznej pracy (prowadzonej w ścisłej tajemnicy), została nazwana przez swego konstruktora „Giro-Glider”. Może ona osiągnąć pułap 1300-1500 m, co jest szczególnie korzystne w warunkach terenowych w Peru. Duża część kraju jest niedostępna ze względu na porastające go puszcze i strome góry. Pojazd jest nieco większy niż rower, a miejsce dla pilota znajduje się pośrodku, między oboma pasażerami. (PAP)

Z procesu Z. Bielaja

Utrata kolejnego alibi

Wprawdzie do sądu należy ocena faktów, rzecz wydaje się jednak przesądzona — Iwan Szelezko vel Zigmunt Bielaj stracił kolejne alibi. Przyczyniły się do tego zeznania jednego z wczorajszych świadków. Wśród sporej ich grupy, jaka przesłuchana trybunał, godne odnotowania są dwie niewiasty: Janina J. — pracownik Rejonowego Zarządu Dróg Publicznych w Pleszewie i Bohdana C. — wieloletnia, bliska znajoma głównego oskarżonego.

Zasiadający na ławie oskarżonych, istotnie odwiedził nasze biuro w czerwcu 1970 roku, pragnąc sprzedać swój grunt — wyjaśniła pierwsza z nich. I rzeczywiście zgadzają się wszystkie podane przezeń okoliczności owej wizyty. Na podstawie bowiem akt i kalendarza służbowego (który świadek przedłożyła sądowi orzekającemu), Bielaj przeby-

wał w Pleszewie nie 17, a 12 czerwca.

Sugerowany przez pod sądowego termin (17) wykluczał możliwość przebywania tego dnia w Pleszewie. I ta wersja została — jak sędzię należało w sposób wiarygodny — obalona. Tym bardziej, że na podstawie zdjęcia z płockiego baru „Piast” z 17 czerwca przedstawionego Janinie J., znajdujący się na nim mężczyzna nosił charakterystyczne, kwadratowe okulary przeciwsłoneczne, takie w jakich Bielaj pojawił się w powiecie pleszewskim.

W świetle zeznań Bohdany C., miała ona odebrać w czerwcu 1970 roku na prośbę swojego przyjaciela, okup. I otrzymała w nagrodę część z... 80 000 złotych; pieniądze uzyskane za pomoc udzieloną przez Bielaj w rzekomym uporządkowaniu wprowadzenia pewnej kobiety, która zamierzała w tenże spo-

Rok 1974 zostanie ogłoszony Rokiem Kultury Ludowej. Przygotowywany przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne program uwzględni bogate tradycje i osiągnięcia naszego regionu. Pozwoli to ukazać w pełni piękno Ziemi Wielkopolskiej. Wiele ciekawych pomysłów zgłasza młodzież, która zorganizuje własne programy. 22 lipca w 30-lecie Polski Ludowej swój dorobek kulturowy zademonstrują wszystkie powiaty województwa poznańskiego, podczas wielkiej imprezy na stadionie GKS Olimpia w Poznaniu.

W sobotę, 16 bm. w Krobi nastąpi inauguracja Wielkopolskiego Festiwalu Dożynkowego. Nie bez przyczyny zaszczyt ten spotyka miejscowość powiatu gostyńskiego, gdyż szczyty się on najlepszymi wynikami w produkcji rolnej, a jednocześnie tu działa też prezydent amatorski ruch artystyczny.

Imprezy rozpocznie o godz. 11 sesja Gostyńskiego Towarzystwa Kulturalnego w Muzeum Ziemi Gostyńskiej. O godz. 15 w sali Domu Kultury w Krobi rozpocznie się przegląd zespołów folklorystycznych; wystąpią w nim: Zespół Regionalny „Biskupianie” z Krobi, kapela Orlików z Szamotuł, zespół „Kozłarze” z Szamotuł oraz kapela z Kościana. O godz. 18 odbędzie się koncert przygotowywany przez poznańską „Estradę”. (jk)

Porwanie „Boeinga 747” z 429 pasażerami

Młody Japończyk, prawdopodobnie student opanował we wtorek rano samolot Japońskich Linii Lotniczych „JAL” — „Boeing 747”, na którego pokładzie znajdowało się 429 pasażerów i załoga. Samolot wylądował w Naha, w głównym mieście Okinawy. Porywacz zażądał od linii lotniczej dużej sumy pieniędzy w dolarach i w jenach. Domagał się też kilkunastu snadochronów i sprzętu do wysłuchania wyroków. Oświadczył w rozmowie z wieżą kontrolną na lotnisku, że zamierza udać się do Tokio, by tam podjąć ukup.

Agencja Reutersa podała z Naha, że porywacz zezwolił na opuszczenie samolotu 162 pasażerem, głównie kobietom, dzieciom i osobom chorym.

Jak oświadczył przedstawiciel Japońskich Linii Lotniczych „JAL”, porywacz samolotu „Boeing 747” został aresztowany, a wszyscy pasażerowie i załoga, którzy trzymali jako zakładników, czują się dobrze. (PAP)

Postępowanie dowodowe wkracza w końcowe stadium. Wczoraj przez salę nr 222 Sądu Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego przebiegły ostatni spośród ponad 100 przewidzianych świadków.

Dziś sąd wysłucha opinii biegłych. Na jutro natomiast wyznaczono wizję lokalną w Pleszewie. (n-w)

TELEWIZJA

„Dom kobiet”

Dramat Zofii Nałkowskiej od blisko pół wieku utrzymuje się w repertuarze polskich teatrów — i nie nie zapowiada, by miejsce to miał stracić. Kolejne pokolenia najwybitniejszych polskich aktorek będą się wcielać w Joannę, Teklę, Julię, Różę — by odtworzyć cały ten bogaty i ogromnie skomplikowany świat kobiecych przeżyć, próbować odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak jest, że można latami być blisko — jak to tylko możliwe — drugie go człowieka i nie wiedzieć o nim nic?

W sensie fizycznym w sztuce tej dzieje się niewiele. Niemal wszystko rozgrywa się w planie psychologicznym, wśród wspomnień trzech pokoleń kobiet, skupionych pod jednym dachem wiejskiego domu.

Teatr Telewizji, operujący z natury swojej środkami wyrazu kameralnymi, ułatwiającymi psychologiczną penetrację wnętrza bohaterów, sprzyja inscenizacjom tego rodzaju sztuk, jak „Dom kobiet”. Zwłaszcza w tak przekonującej obsadzie kobiecej, jak w przedstawieniu poniedziałkowym. Grały: Zofia Małyszka, Barbara Ludwińska, Karolina Lubieńska, Zofia Rysiówna, Barbara Krafciówna, Hanna Okuniewicz, Maria Chwalińska — chyba najlepsza w tym spektaklu — Zofia Mrozowska jako Joanna. (km)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane i niewielkie. Temperatura maksymalna od 6 do 10 st., wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszczyński

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamykanych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11

SPRAWY CIĄGLE AKTUALNE

Upiększają
miasto



Uporządkowano z zimowych zanieczyszczeń wiele ulic i placów, wygrabiono parki i skwery. Estetykę nie tylko śródmieścia, podkreślają wznoszone w różnych rejonach Poznania, okolicznościowe piosenki, nawiązujące swą treścią do obchodów XXX-lecia PRL. Widać na zdjęciu dekorację ustawioną na skraju parku Marcin kowskiego od strony ul. Marchlewskiego. (za)

Fot. — H. Kamza

Trudno mówić o podsumowaniu. W naszej prasowej kampanii nie tyle bowiem liczy się to, co zostało na łamach „Głosu Wielkopolskiego” napisane, ile to, jak w wyniku naszych publikacji zmieniła się świadomość i indywidualna społeczna. Pisanie o tym byłoby bardzo trudne, jeśli nie wręcz niemożliwe, jako że musieliśmy dotrzeć do wszystkich Czytelników, wypytując nie tylko, czy czytali publikacje opatrzone winietą z napisem „CENA KAŻDEGO DNIA”, ale także o to, do jakich wniosków doszli w wyniku lektur i co sobie uświadomili pod ich wpływem.

Nasza kampania „CENA KAŻDEGO DNIA” przyczyniła się do spopularyzowania prawdy, że dzisiaj w czasach intensyfikacji gospodarowania i w ogóle we wszystkich dziedzinach życia cena czasu poszła wyraźnie w górę i w związku z tym marnowanie czasu na bezproduktywne zajęcia pociąga za sobą straty znacznie większe niż w przeszłości.

4 listopada 1973 roku opublikowaliśmy artykuł redakcyjny, w którym wyłożyliśmy cel naszych zamierzeń. Piszaliśmy wówczas, że chcemy pokazać przykłady zarówno dobrego wykorzystania czasu, jak i jego marnotrawienia. Mielśmy też zamiar ukazać, co można osiągnąć przez racjonalne gospodarowanie czasem i co można stracić przez rozrzutne nim szafowaniem — we wszystkich dziedzinach naszego życia. U podstaw naszej kampanii „CENA KAŻDEGO DNIA” legły postanowienia I Krajowej Konferencji PZPR, która — jak powszechnie wiadomo — poświęcona była przede wszystkim dalszej konsekwentnej realizacji uchwały VI Zjazdu partii oraz określeniu najważniejszych kierunków działania do końca roku 1975.

Zapelowaliśmy do Czytelników, by ujawniali rezerwy czasowe w produkcji, handlu, usługach, komunikacji, w biurach, szkołach, na uczelniach, w służbie zdrowia, w różnego rodzaju instytucjach użyteczności publicznej, słowem — wszędzie, w zależności od tego, gdzie kto pracuje i gdzie się obraca.

Apelowaliśmy do Czytelników o podawanie faktów związanych z racjonalnym lub marnotrawnym wykorzystaniem czasu pracy i czasu w ogóle. Chodziło nam o proces produkcji, punktualność, przestrzeganie dyscypliny, organizację pracy itp., ale także o niepotrzebną stratę czasu z powodu niepunktualnego dostarczania towarów do sklepów, nieterminowego wykonywania usług, niepunktualności w kursowaniu publicznych środków komunikacji, o opieszale załatwianie spraw w urzędach.

Konkurent Zakopanego

W roku ubiegłym Żywiec — czynne odwiedziło 2 mln turystów krajowych i zagranicznych. Z roku na rok turystów tych jest coraz więcej. Opracowano przeto już program kompleksowego zagospodarowania dwóch regionów — obrzeża Jeziora Żywieckiego i Korbiewa — leżącego u podnóża Pilska; o rozmiarach przedsięwzięcia świadczy fakt, że tylko w regionie Korbiewa zainwestuje się w najbliższych latach 100 mln zł.

Rejon Korbiewa wraz z najwyższym szczytem Beskidu Żywieckiego Pilskiem (1557 m n.p.m.) swoje znaczenie zawdzięcza dogodnemu położeniu w Kotlinie Jeleśni, u zbiegu dolin potoków Koszara, Glinnego i Sopotni. Warunki klimatyczne (południowa warstwa stoku), bogata szata roślinna i malownicze ciek wodne pozwalają na wypoczynek zimowy i letni. Znajdujące się w pobliżu wsie zostały wytypowane jako „wsie letniskowe”, nastawione głównie na obsługę gości. Część z nich ma już ku temu warunki

W rezultacie ukazało się na naszych łamach prawie 40 listów od Czytelników oraz 18 publikacji napisanych przez działaczy polityczno-gospodarczych, naukowców i dziennikarzy. Prócz tego otrzymaliśmy sporo listów, które skierowaliśmy na drogę załatwienia wewnętrznego lub wykozystaliśmy w naszej stałej rubryce „Sygnały czytelników”.

O ile autorzy listów poruszyli głównie tematy konkretne, ale raczej drobne, choć wcale nie białe, o tyle auto-

CENA każdego DNIA

rzy artykułów podejmowali tematy bardziej problemowe i kompleksowo. O ile w listach znajdowały się przeważnie treści krytyczne dotyczące bezpośrednio przez Czytelników dokonanych obserwacji, o tyle autorzy artykułów koncentrowali się przede wszystkim na ujawnianiu przyczyn zjawisk zarówno pozytywnych jak i negatywnych.

Ciekawym przyczynkiem do naszej kampanii prasowej „CENA KAŻDEGO DNIA” były listy dzieci z klasy IIa Szkoły Podstawowej nr 32 w Poznaniu. „U nas naprawiali przewody pod ziemią — napisał Tomasz Nawrocki. — Widziałem jak 5 panów siedziało, paliło papierosy i długo rozmawiali. Jeden tylko coś majstrował w odkrytej dziurze”. Beata Wawrzyniak: „Widziałam, jak na przeciw nas murarze tymkowi dom Urzędu Dzielnicy-go Poznań-Wilda. Dwóch murarzy jednak nic nie robiło, tylko przyglądali się jak inni pracują”. W tych przypadkach chodziło nie tylko o nierobstwo i jego skutki ekonomiczne, lecz także o zły, demoralizujący przykład.

Uwypukliła nasza kampania ogromny wzrost ceny każdego dnia w sensie ekonomicznym, co przede wszystkim widać w procesie inwestycyjnym i w produkcji od 1 stycznia 1974 roku wzrosła aż o 25 procent i obecnie wynosi już nie 4 lecz 5 milionów złotych! Oto na przykład 10 miesięcy krócej niż przewidują normy trwała budo wa fermy trzody chlewnej w Margoninie, ośrodek zdrowia w Pawłowicach koło Leszna wybudowano w 14 miesięcy zamiast w 16, a przedszkole w Kaliszu postawiono nie w 11 miesięcy lecz w 9 miesięcy. Oto budowa fabryki domów w Suchym Lesie, gdzie realizacja ciągle wyprzedza harmono-

gram, trasa E-8, hotel „Polonez”, poznańska hala widowiskowo-sportowa — wszystko to są przykłady doceniania ceny czasu, pilnowania zegarków.

Pisaliśmy też w toku naszej kampanii o przykładach niedoceniania czasu, a nawet wręcz jego marnotrawienia. Dr Władysław Balicki z Wyższej Szkoły Ekonomicznej w artykule pt. „Różne aspekty czasu” pisał kompleksowo o traceniu czasu na wyczekiwanie pod drzwiami czy w poczekalniach urzędów, instytucji, w przechodniach lekarskich tylko dla tego, że praca tam jest źle zorganizowana. Autor ukazał również nocne sposoby „bezinwestycyjnego” skracania czasu drogą usprawnień organizacyjnych.

Czas to pieniądź — głosi stara kapitalistyczna zasada. Ta sama zasada obowiązuje również w ustroju państwa budującego socjalizm. Ma ona jednak u nas inne niż w kapitalizmie zabarwienie klasowe; służy bowiem nie określonej jednostce, czy grupie właścicieli środków produkcji, nie interesom kapitalistów, lecz wszystkim ludziom pracy. Czas to pieniądź — w naszej wersji — dla społeczeństwa i dla jednostki, dla dobra ogółu i dla dobra pracownika. Im lepiej wykorzystamy czas — zarówno ten produkcyjny jak i ten pozaprodukcyjny — tym więcej wyprodukujemy, tym więcej będziemy mieli czasu na wypoczynek, dla siebie.

Nie sposób w tej próbie podsumowania określić, ile Czytelników „Głosu Wielkopolskiego” pod wpływem lektury naszych publikacji drukowanych w kampanii „CENA KAŻDEGO DNIA” postanowiło efektywniej i racjonalniej pracować, nie da się też ustalić, w ilu przedsiębiorstwach zmieniono coś na lepsze.

Nie o takie ustalenia zresztą chodzi. ani też o doraźne cele i wyniki naszej kampanii. Cenna naszego czasu nie tylko bowiem nigdy nie spadnie, ale przeciwnie — będzie stale rosła. Takie jest prawo rozwoju ludzkości i ogólnego postępu. Sprawami ceny czasu, ceny każdego dnia, każdej godziny, a nawet minuty musimy więc interesować się nieustannie i to coraz bardziej. Dlatego naszych zainteresowań problemami jak najsukceszniejszego wykorzystania czasu w każdej sferze ludzkiego działania nie zamierzemy wcale kończyć niniejszym artykułem. Będziemy ciągle do tych spraw wracać.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Należę do wytrwałych czytelników tygodnika „Ekran”. W numerze 9 z 3 marca br. znowu znalazłem porcję ciekawej lektury. Na okładce — Pola Raksa z przepaską na czole, z intelektualnym spojrzeniem. Na stronie drugiej „czerwona kartka” p. A. F. Ronta dla twórców serialu telewizyjnego „Czarne chmury”, a poniżej rozmowa W. Rutkiewicza z wiceprezesem PZPN — p. W. Dłużniakiem, interesująca dlatego, że mówi się o szerszych upodobaniach naszych piłkarzy: Lubańskiego, Ćmińskiego, Gorgonia, Dębnego. Jest oczywiste, że wielki piłkarz musi być wielkim miłośnikiem kultury. Zainteresowania piłkarzy wzbudza nasze do nich zaufanie. Wiceprezes Dłużniak powiedział: „Lubię czytać krytyki filmowe, ale często się z nimi nie zgadzam. Za bardzo są jednak oddalone od gustów i opinii odbiorców”.

Czyżby miał na myśli pana A. Rontę, który o „Czarnych chmurach” pisze iak: „Bzdura historyczna goniona przez kolejne odcinki nieudolności scenariusza i reżysera”. A parę wierszy niżej: „Kultura i świadomość historyczna nie są u nas, nie stety, na najwyższym poziomie w skali masowej...” Spo-

Łapownictwo nazywane jest przestępstwem dokonywanym w cztery oczy. Najczęściej bowiem bez świadków pieniądze przechodzą z ręki dającego do ręki biorącego. Obaj jako sprawcy czynu karalnego, który stanowi tylko ich wspólną tajemnicę, są zainteresowani tym, aby nia pozostał na zawsze. Fakt ten decyduje o solidarności dającego i przyjmującego łapówkę, a tym samym o utrudnieniu ścigania tego rodzaju przestępstwa.

Od powyższej reguły zdarzają się odstępstwa. Jedno z nich przedstawił w swoich zeznaniach Kazimierz M., który mając warsztat powroźniczy, pod Poznaniem, był członkiem Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w... Czarnkowie.

Spółdzielnia czarnkowska zrzeszała ponad 100 rzemieślników, którzy za jej pośrednictwem sprzedawali swoje wyroby przedsiębiorstwom uspołecznionym — zeznał Kazimierz M. — Większość transakcji zawierano podczas Targów Krajowych w Poznaniu, przy czym wytwórców — członków Spółdzielni najczęściej reprezentował tam przewodniczący rady Spółdzielni — Edward Michalak. O tym, że bierze on łapówki od rzemieślników, wystawiających na Targach, było w Spółdzielni głośno. Szczegółów dowiedziałem się podczas zebrania powroźników, na którym dokonywano podziału zamówień uzyskanych na Targach. E. Michalak powiedział wówczas, że każdy, kto otrzyma zamówienie, powinien mu przekazać prowizję w wysokości 5 procent wartości zamówienia. Nie dotyczyło to tych, którzy prowizję przekazali „awansem” — przed Targami — średnio po 5 000 zł. Pieniądże te, w postaci zaliczki, pobrali uprzednio z kasy Spółdzielni.

W latach 1967 — 68 stosowano wobec mnie inną metodę rozliczeń — kontynuował Kazimierz M. — Otrzymałem ze Spółdzielni zlecenie wykonania powrozów, a kiedy odstawiłem towar i orzeczony rachunek, wypłacano mi ujętą w nim kwotę uszczuploną o 5 lub 6 pro-

Refleksje z sali sądowej

Mowa do ręki

cent. Były to koszty prowizji, wręczanej — jak mówił przewodniczący — przedstawicielom handlu uspołecznionego na Targach.

Tyle świadek Kazimierz M., którego słowa w pełni potwierdziło postępowanie karne. Wykazało ono m. in., że istotnie w latach 1965 — 1970 ówczesny przewodniczący Rady Spółdzielni, biorąc łapówki utrzymywał, że są one przeznaczone dla handlowców za składane przez nich zamówienia. Jednakże te twierdzenia Michałaka okazały się nie zgodne z prawdą. Sąd ustalił, że oskarżony przyjął łącznie od członków Spółdzielni 196 000 złotych, z czego przekazał jednemu z handlowców podczas zawierania umów 5 000 zł.

W sprawie tej bulwersuje zarówno uprawianie łapownictwa przez osobę zajmującą stanowisko o szczególnym znaczeniu dla Spółdzielni, jak i nieomal jawny, oficjalny charakter tego procederu, któremu przez 7 lat żaden z członków Spółdzielni nie potrafił się skutecznie przeciwstawić. Zapewne o ich tolerancji zdecydował panujący wówczas w Spółdzielni klimat bezprawia, który utwierdzał rzemieślników w przeświadczeniu, że bez zapłaty niczego się nie załatwi.

Wiele rażących nieprawidłowości łatwo można było ujawnić podczas pobieżnej kontroli. Wystarczyło np. przejrzeć spis członków, by się przekonać, że znaczna ich część to właściciele warsztatów w Poznaniu i pod Poznaniem, a więc spoza statutowego terenu działania czarnkowskiej Spółdzielni. Ci, przyjęci prawem kaduków, rzemieślnicy cieszyli się szczególnymi względami zarządu. Przejawiało się to w polityce finansowej — np. w wypłacaniu zaliczek członkom, których zadłużenia wobec Spółdzielni sięgały nawet 250 000

działał się zapewne, że „Czarne chmury” będą dramatem historycznym. Tymczasem wiadomo, że serial A. Końca, to polska próba spod znaku „płaszcz i szpada”, a postać pułkownika Dowgirda nie musiała mieć tuż „za plecami” pierwowzoru Kalksteina-Stolińskiego. Walka o polskość Prus Książ

żących, arcytrudna, pechowa nawet, z wielu względów tragiczna dla tubylców, jest historyczną prawdą.

Tylko p. Ront wie, że była bitwa pod Grunwaldem, Pokój Toruński, Hołd Pruski, tylko on — fenomen, zna dzieje Warmii i Mazur, zapewne i obrony poczty gdańskiej i Westerplatte w 1939 r. Tylko p. Ront słuchał mów dyplomatów hitle

rowskich. I nie pojął. Raz wyrwało się z piersi autora: „...wyszedł pechowy Zorro, broniący polskości Warmii i Mazur”. Więc jednak coś nieścisłego, ale taktemu krytyko wi trzeba łopatać do głowy, jak z serialu o angielskiej Elżbiecie z określoną grubą tezą historyczną.

P. Ront ocenił, że bajdy o Klossie nikt nie bierze na serio. Więc jednak coś nieścisłego rozpoznaje razem z ludem, tylko przydałby się przypomnienie „pożyteczna”, bo ta bajda nie doprowadziła do rozpaczy, ani do szlochów. P. Ront lubi komedię typu „Fanfana Tulipana”. Ja też lubię.

Wiadomo już, komu „czarna kartka”, kogo „Zorro pozbawia głowy” — nie do słownictwa oczywiście. A pisanie że, jak to niektórzy czynili, z pewnością siebie, już po dwóch odcinkach „Czarnych chmur” (nastrojowych, z długą ekspozycją, z nadmiarem lasów i jaskiń) — to zwykły brak dobrych obyczajów. Zresztą i w rudykach radiowych często mówi się negatywnie o nowych filmach, których widzowie jeszcze nie zobaczyli na własne oczy. Niesmaczne jest to obrzydzanie, presja słów, przemądrzałość.

GERARD GÓRNICKI

W. S. Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał Edwarda Michałaka na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 30 000 zł grzywny oraz utratę praw publicznych na 3 lata, Jana Nawrotę — na 3 lata pozbawienia wolności, 25 000 zł grzywny i 3-letnią utratę praw, a Antoniego Kończaka na rok i 10 miesięcy pozbawienia wolności (z zawieszeniem na 3 lata) i 6 000 zł grzywny. Za okoliczności łagodzące Sąd uznał m. in. dotychczasową niekaralność oskarżonych oraz podeszły wiek J. Nawrotę i A. Kończaka. Wyrok jest prawomocny.

MICHAŁ ŁUCZAK

W. S. Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał Edwarda Michałaka na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 30 000 zł grzywny oraz utratę praw publicznych na 3 lata, Jana Nawrotę — na 3 lata pozbawienia wolności, 25 000 zł grzywny i 3-letnią utratę praw, a Antoniego Kończaka na rok i 10 miesięcy pozbawienia wolności (z zawieszeniem na 3 lata) i 6 000 zł grzywny. Za okoliczności łagodzące Sąd uznał m. in. dotychczasową niekaralność oskarżonych oraz podeszły wiek J. Nawrotę i A. Kończaka. Wyrok jest prawomocny.

Wyższe renty dla rolników za przekazywane gospodarstwa

W ministerstwach: Rolnictwa oraz Pracy, Płac i Spraw Socjalnych trwają prace nad projektem ustawy, która ma na celu polepszenie warunków przejmowania przez państwo ziemi w zamian za rentę dla rolników.

Główne założenia tego aktu prawnego — to usprawnienie procesu przechodzenia w ręce państwa gruntów nie dość intensywnie wykorzystywanych oraz korzystna dla rolników zmiana systemu rent z tego tytułu. Zmiany te, których koszt szacuje się na około 500 mln zł rocznie, proponuje się wprowadzić w życie w niedługim czasie. Są one ważną częścią

składową rządowego programu sytuacji materialnej społeczeństwa, przyjętego na XII Plenum KC PZPR i uchwalonego przez Sejm.

Oto najważniejsze proponowane zmiany.

Zakłada się generalną podwyżkę rent dla rolników, którzy przekazują swoje gospodarstwa państwu. Najniższe renty z tego tytułu mają być podniesione z 500 do 700 zł, a najwyższe z 1600 do 2500 zł. Jak się szacuje, średnia wysokość renty wynosząca dziś około 750—800 zł powinna po podwyżce kształtować się na poziomie 1500—1600 zł, a więc wzrosnąć dwukrotnie. Podwyżka ta dotyczyć ma wszystkich rent, zarówno nowo przyznawanych, jak i tych, które wypłaca się za gospodarstwa przekazane poprzednio.

Proponowane zmiany w systemie rent mają na celu zachęcenie rolników do przekazywania gospodarstw w pełni sprawnych, zwłaszcza większych. Równocześnie proponuje się złagodzenie ogólnych warunków przyznawania tych świadczeń. Np. dolna granica obszaru gospodarstw przejmowanych przez państwo ma być

obniżona z obecnych 5 ha do 2 ha. W uzasadnionych przypadkach projektuje się umożliwienie przekazywania gospodarstw państwu przez rolników, którzy nie osiągnęli jeszcze wymaganej granicy wieku emerytalnego.

Projektowane przepisy zmierzają do uproszczenia procedury przyznawania rent.

Znaczenie ekonomiczne projektowanych zmian jest oczywiście niskie. Niski dotychczas poziom rent powodował, że rolnicy niezdolni do pracy ze względu na wiek lub stan zdrowia, decydowali się na przekazanie ziemi państwu dopiero wtedy, gdy zaniechane gospodarstwo nie mogło już zapewnić właścicielowi środków utrzymania.

Niemniej istotne jest społeczne znaczenie tych zmian. Jest to kolejny krok w kierunku złagodzenia zasadniczych jeszcze różnic, jakie w dziedzinie zabezpieczenia na starość dzielą mieszkańców miasta i wsi. (PAP)

Budowa trasy E-8

Pod rondem Podwala

W Poznaniu, na miejskim odcinku trasy E-8, najbardziej widoczne są obecnie prace przy budowie ronda „Podwale”.

Na rondzie będą się krzyżowały ulice: Warszawska i Podwale. Powstanie tu ruchliwy węzeł komunikacyjny z przystankami linii tramwajowych i autobusowych, rozjeżdżających się we wszystkie cztery strony: do śródmieścia Poznania, do Główniej, na Rataje i w kierunku Swarzędza.

Załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 zbudowała tam przejście podziemne. Dwa prostopadłe do siebie korytarze tworzą — gdyby na nie spojrzeć z góry — kształt litery „L”. Na razie panuje w nich półmrok, rozświetlany gdzieś tam wielkimi, nagimi żarówkami. Stropy najczystsze są pretałami zbrojeniowymi, a pod nogami zgrzyta piasek. Ale w tunelu „a” (przebiegającym ulicą Warszawską) już trwają prace wykończeniowe. Kamieniarze z krakowskiego „Kambudu” układają granitowe posadzki, a brygada Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 3 instaluje metalowy szkielet gipsowych stropów. (t)

Przetargi

Chemiczna Spółdzielnia Pracy w Wałcu, ulica Nowomiejska, tel. 24-38 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie KOMPLETU 16-GNIAZDOWYCH FORM WTRYSKOWYCH w metalu na PUDEŁKA DO ŻYŁTEK wraz z wsuwką według posiadanego wzoru.

Termin wykonania — 3 miesiące od daty podpisania umowy.

Oferty należy przysłać pod adresem Spółdzielni do 23. III 1974 r. z podaniem terminu i kosztu wykonania form.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. III 1974 r. godz. 11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 627-K2

Obwodowy Urząd Poczto-Telekomunikacyjny w Swarzędzu — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu kapitalnego i budowę obiektu w Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym w Tarnowie Podgórnym z wykonaniem następujących robót:

- roboty budowlane i montażowe,
- instalacje sanitarne, ogrzewcze i wentylacyjne,
- instalacje elektryczne i telekomunikacyjne,
- stolarka okienna, drzwiowa i meblowa,
- roboty posadzkowe i wykładzinowe,
- roboty malarskie.

Termin wykonania budowy: rozpoczęcie — 15. IV 1974 r., zakończenia — 30. VI 1974 r.

Termin wykonania remontu kapitalnego: rozpoczęcie — 15. IV 1974 r., zakończenia — 15. IX 1974 r.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy i przedsiębiorstwa nieuspołecznione.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na roboty remontowe” — w Obwodowym Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym w Swarzędzu, ulica Poznańska 11, w terminie 14 dni po ukazaniu się przetargu.

Dokumentacja projektowa - kosztorysowa znajduje się do wglądu w Obwodowym Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym w Swarzędzu, pokój nr 6.

Przetarg odbędzie się w Obwodowym Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym, pokój nr 10 w dniu 16 po ogłoszeniu, o godz. 11.

Obwodowy Urząd Poczto-Telekomunikacyjny zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1913-K1

Praca i Nauka

Slusarz do produkcji oraz pomocników elektroinstalatorów — przyjmę. Głuchowska 10 przy ul. Ostatniej, od godz. 14. 22984g

Kaligraf i uczeń, uczennica mogą się zgłosić — Skarbka 42, nar. Marce- lińskiej. 21279g

Przyjmę ucznia lat 18. Zakład Mechaniczny, Garbary 54. 21314g

Studentka IV roku udzieli korepetycji matematyki, fizyki, angielskiego i rosyjskiego. Tel. 406-53. 22346g

Kupno i Sprzedaż

Kupię motorower, także uszkodzony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989g.

Kupię wiertarkę słupową do metalu, dobrym stanie. Jan Augustyniak — Wielowieś, poczta Benice, pow. Krotoszyn. 313p

Wentylator wylagowy — kupię. Poznań, Staszka 21 — warsztat. 21304g

Kupię betoniarke używaną do 200 litrów. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21378g.

Zbiór znaczków polskich od 1951—1972 r. — sprzedam. Ściegiennego 56 m. 37. 21422g

Sprzedam nową walizkę maszynową do pisania. Tel. 627-00. 22504g

Sadzonki pomidorów Potentat — sprzedam. Poznań, Głuchowska 28, tel. 707-25. 22760g

Sprzedam motocykl SHL 175. Bogusław Mąderek — Janowo, pow. Środa Wlkp. 307p

Sprzedam motocykl WSK i spodem futrzane. Poznań, Rycka 37c m. 12, od godz. 15—16. 23143g

Pianino, prawie nowe — sprzedam. Zaczisz 2 m. 2. 23254g

Taksometr Poltax mechaniczny, sprzedam. Ul. Długa 4 m. 1, od godz. 15—17. 23321g

Samochody

Sprzedam Zastawę 750 — motocykl SHL-175. Luboń 6, Czerwonej Armii 67. 22557g

Kupię nowego Flata 126p. Oferty: Gabriel Gawroński, Gniezno, ul. Budowlanych 39 b m. 8. / 293p

Lokale

Zamienie mieszkanie komfortowe, kwaterekowe, 4,5 pokoju z kuchnią i łazienką, II piętro, w pięknym punkcie, na Grunwaldzie — na dwa mieszkania jak wyżej — 1 pokój z kuchnią i 2-2,5 pokoju z kuchnią — najchętniej na Grunwaldzie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22901g.

Komunikaty

Kolegium d/s Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Poznań - Grunwald — rozpoznając sprawę ob. Mirosława Radulskiego, zam. w Poznaniu, ul. Palacza 132, ukarało go grzywną w wys. 4.500 zł z zamianą w razie nieściągalności na 90 dni aresztu, orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego — za to, że w dniu 10. XI. 1973 r. w Poznaniu (ulica Albańska), będąc pod wpływem alkoholu oraz nie posiadając pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych kierował samochodem marki Warszawa, nr rej. 17-58 PM, w wyniku czego spowodował wypadek. 1804-K1

LOKALNE ZRZESZENIE WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI Poznań - Jeżyce, ul. Mickiewicza 9 ZAKUPI

2 KOSIARKI SPALINOWE NOWE wzgl. używane do ścinania trawy. Oferty biuro lub telefon 452-42. 22347g

Pracownicy poszukiwani

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Chudoby 24 — telefon 593-48, zatrudni zaraz:

3 MASZYNISTÓW KOPAREK.

Reflektujemy na kandydatów spoza Poznania i powiatu poznańskiego.

Praca na terenie województwa poznańskiego. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 1720-K1

Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Poznaniu — zatrudni zaraz

instratorów (rewidentów) — zamieszkałych na terenie Poznania oraz powiatów: Gniezno, Kalisz, Koło, Koscian, Turek, Wągrowiec, Wolsztyn, Września.

Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne, mechanizacji rolnictwa, budowlane lub średnie oraz odpowiedni staż pracy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Lustracji WZKR w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33, pokój nr 41. 1962-K1

Zakłady Motoryzacyjne w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43 — przyjmą do pracy z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego:

- konstruktorów przrządów,
- mistrza remontu budynków,
- monterów samochodowych,
- palaczy c. o. i pomocników palaczy,
- elektromontera samochodowego,
- wartowników straży przemysłowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Osobowym pod wyżej podanym adresem. 1854-K1

Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej, powiat Środa Wlkp. — zatrudni zaraz:

- inżynierów lub techników do obsługi technicznej komputera Odra 1325 oraz projektantów systemów EPD lub kandydatów na projektantów (rolników albo ekonomistów). Centralny Ośrodek zapewnia przeszkolenie specjalistyczne.
- Kierownika działu inwestycji z wyższym wykształceniem technicznym lub ekonomicznym oraz praktyką w wyż. wym. specjalności. 598-K2

Zakłady Płyt Pilśniowych w Czarnkowie, ulica Przemysłowa 2 — zatrudnią zaraz:

- inżyniera oraz technika budowlanego,
- inżyniera oraz technika instalacji sanitarnych,
- inżyniera oraz technika elektryka.

Pożądane uprawnienia budowlane.

Ponadto:

- ekonomistów — z wyższym wykształceniem lub średnim ale z długoletnią praktyką w dziedzinie organizacji rewizji i zaopatrzenia,
- pracownika d/s organizacyjno-prawnych,
- zastępcę głównego księgowego,
- rewidenta zakładowego,
- kierownika Magazynu Technicznego.

Wszelkie informacje w sprawach zatrudnienia, placowych — udziela Sekcja Kadr, telefon 20-71, wewn. 160. 470-K2

Woj. Przeds. Handl.-Usług. „ARGED”, Poznań, ul. 27 Grudnia 17/19 — przyjmie zaraz do pracy kandydatów z terenu m. Poznania i powiatu na niżej podane stanowiska:

kierowników sklepów, sprzedawców, referentów przyjęć do zakładów usługowych, robotników magazynowych i magazynierów.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracowników handlu wewnętrznego. Złożenia należy kierować do Działu Spraw Osob. i Szk. Zaw. pod wyżej podanym adresem. 1807-K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANAMI Poznań, ul. Obotrycka 61, tel. 750-41

ZAMIENI ASYGNATĘ PRZYDZIAŁOWĄ NA CIĄGNIK SIOŁOWY z naczepą marki „Star - 28” z terminem odbioru — I kwartał 1974 r. **NA SAMOCHÓD MARKI JELCZ 315, 316.** 1495-K1

Interklub SDP i MTP w Poznaniu

Powodzeniem uwiecznione zostały starania poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich o uzyskanie w Poznaniu lokalu na klub dziennikarski. Z pomocą przyszedł Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich. Oto w nowym budynku dyrekcji Targów (obok głównego wejścia na ich teren) działa już na drugim piętrze Interklub MTP i SDP.

Wstęp tylko za kartami członkowskimi, które również przedstawiać środowisk i związków twórczych mogą odbierać w sekretariacie oddziału SDP (ul. Grunwaldzka 19 p. 24).

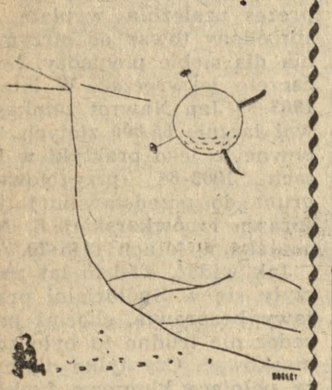
Oficjalne otwarcie Interklubu (czynnego od godz. 12 a w okresach targowych od rana) nastąpi 1 kwietnia. (z)

Sprawniej realizować zobowiązania podatkowe

Terminowe wywiązywanie się ze zobowiązań podatkowych i innych należności wobec państwa jest jednym z podstawowych obowiązków obywateli. Nie wszyscy jednak obywatele wywiązują się z ciążących na nich zobowiązań w określonych przepisami terminach płatności.

W związku z tym Ministerstwo Finansów pragnie przypomnieć osobom zaniebującym obowiązkiem terminowego uiszczania należności wobec państwa, że zaniebania te, upoza ujemnymi skutkami dla realizacji planowych zadań państwa, pociągają również negatywne i przykre konsekwencje dla opieszalszych podatników. W stosunku do takich podatników zachodzi konieczność prowadzenia postępowania egzekucyjnego, którego koszty obciążają dłużników, a zaległe należności pobierane są z dodatkami za zwłokę. Terminowe wywiązywanie się z obowiązków wobec Skarbu Państwa leży więc zarówno w interesie społecznym jak i w interesie samych podatników. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Mamo, chodź prędko! Zdaję się, że tatuś zamienił się w satelitę!

Sport - Sport - Sport

W wyścigu Paryż — Nicea

Faworyci umacniają pozycje

Francuzi, którzy mocno przeżyli rozczarowanie spowodowane przez graną ich wszystkich zawodowców z Szurkowskim na etapie do Orléanu, w poniedziałek odetchnęli z ulgą. Młody Bernard Thevenet, aktualny mistrz Francji został zwycięzcą II etapu, Sully — Chateaux Chinon (201,5 km), w czasie 5:23,25, dającym niską przeciętną prędkość — 37,382 km/godz.

Etap był typowy dla wyścigu profesjonalistów. Przez 170 km nie ciekawego nie działo się na trasie, a wszyscy oszczędzali siły na końcową rozgrywkę. Nastąpiła ona na ostrych podjazdach w Chateaux Chinon, na okrojonej trasie, która w czerwcu będzie terenem mistrzostw Francji kolarzy zawodowych. Ostatnie kilometry okazały się bardzo wyczerpujące dla wszystkich uczestników wyścigu. Merckx jako jedyny ze swojej drużyny utrzymał się w czołówce, a Szurkowski, chyba nieco przeceniając jego siły, starał się zająć pozycję do decydującego ataku obok lidera. Na ostatnim wirażu obaj zostali zablokowani przez Francuzów i musieli zadowolić się 9 oraz 10 miejscem.

Różnice na metce były nieznaczne, a ponieważ w czołówce znaleźli się wszyscy potencjalni wyścigowi — umocniła się pozycja złotych zawodników w ogólnej klasyfikacji. Prowadzi nadal Merckx o 5 sek. przed Bruyere, a na trzecim miejscu jest również kolarz belgijski Rick van Linden.

Wyniki drugiego etapu: 1. Thevenet (Francja), 2. Pintens (Belgia), 3. Guimard (Francja), 9. Merckx (Belgia), 10. Szurkowski (Polska). Miejsca pozostałych Polaków: 48. Kowalski, 54. Szozda, 57. Kaczmarek, 84. Brzeźny, 88. Kręczyński, 103. Krzeszowiec, 111. Mytnik, 113. Matusiak, 117. Nowicki. Miejsca Polaków po dwóch etapach: 18. Szurkowski, 45. Kowalski, 56. Brzeźny, 60. Szozda. W klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza prowadzi Merckx 45 pkt, przed van Lindenem (Belgia) 45 pkt. Czwarty jest Szurkowski 40 pkt. (o-z)

Ponadto trzej nasi zapaśnicy zdobyli trzecie lokaty — Stecyk z poznańskiego Grunwaldu (waga do 52 kg), Busse (do 82 kg) oraz Kurczewski (do 90 kg). W zawodach sukces odniósł gospodarz, który pięciokrotnie plasowali się na pierwszych miejscach. (PAP)

Porażka bokserów

Proсны Kalisz

Nie powiódł się pięściarzom Prosyn, kolejny występ na własnym ringu, tym razem przeciwko silnej drużynie Górnik z Pszowa. Kaliszanie przegrali — przynależne było, że dość pechowo, w stosunku 12:10.

W drużynie Prosyn zadebiutowali trzech nowej zawodnicy, pozyskani z Olimpii Poznań: Kalbarczyk (w. lekka), Kuciński (w. półśr.), i Łakomy (w. śr.). Na te nowych zawodników „etatowi” pięściarze Prosyn wypadli nie najlepiej. Obok Machlańskiego i Gołębiewskiego, pozostali zawodnicy reprezentowali przeciętny poziom. Stwierdzenie to dotyczy się Wosika, czyniącego stałe „kroki do tyłu” i Janczaka, który dysponując dobrymi jak na wagę półciężką warunkami, kompletnie rozczarował.

Kibice boksu mają powody do istotnych obaw co do drugoligowej przyszłości zespołu i może się okazać, że wzmocnienie zespołu nie przyniesie spodziewanych efektów. (mat)

Piłka nożna i ręczna

Towarzyskie mecze w Poznaniu

Dzisiaj o godz. 15.30 na Debcu, I-ligowy zespół piłkarzy Lecha rozegra towarzyskie spotkanie z zespołem II-ligowym z NRD — Eisenhuettenstadt.

W czwartek, 14 bm. o godz. 18. drużyna piłkarzy ręcznych Grunwaldu spotka się z Akademikiem Soki w sali przy ul. Marceleskiej. Poznaniacy wystąpią w najbliższym składzie, z Rozmiarkiem i Dybolem. (s)

Powiat śremski nie chce pozostawać w tyle

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Fra Diavolo”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pan Złoty”.
POLSKI — g. 19 „Popiół i diament”.
NOWY — g. 19 „Giganci z gór”.
MARCINEK — nieczynny.
W WOJEWÓDZTWIE
OSTRZESZÓW: „Król Mięso-pust”.
KINA
CHODZIEŻ Notec: „...i pozdra-wiam jaskółki”.
CZARNKÓW: „12 krzesel”.
GNIEZNO Polonia: „Doktor Po-pauli”.
LECH: „Dekada strachu”.
GOSTYN: „Na rabunek”.
JAROCIN: „Pojedyny na wie-trze”.
KALISZ Kosmos: „Smak zem-sty”.
OAZA: „Był sobie lajdak”.
STYŁOWE: „Pokusa”.
KĘPNO: „Niech bestia zdycha”.
KŁODAWA: „Kwiaciarka”.
KOŁO: „Układ”.
KONIN Gornik: „Śmierć wybie-ra”.
CENTRUM: „Buleczka” i „Na niebie i na ziemi”.
KOSCIAN: „Mężczyzna, który mi się podoba”.
KROTOSZYN: „Gracz”.
KORNIK: „Biały ptak z czarnym znamięm”.
KRZYŻ: „Szpieg Szoguna”.
LESZNO: „Ned Kelly”.
MIEDZYCHÓD: „Królowe Dzi-kiego Zachodu”.
NOWY TOMYŚL: „Łatwa dro-ga”.
OBORNIKI: „Dzielnego wojaka Ros-sińskiego”.
OSTRÓW Roma: „Eolomea”.
OSTRZESZÓW: „Orle piórko”.
PIŁA Iskra: „Zbrodniarka czy ofiara”.
KORAL: „Węgorz za 300 mi-lionów”.
SOKÓŁ: „Nie ma nic lep-szego od złej pogody”.
PLESZEW: „Bitwa w wawo-zie”.
RAWICZ: „W pustyni i w puszczy”.
RYCHTAŁ: „Kości róg”.
ROGOŹNO: „O wpió do Jedena-ster wieczór latem”.
SŁUPCA: „Poszukiwanie”.
SREM: „Siódma kula” i „Cudow-ny kuzuszek”.
ŚRODA: „Godzilla kontra Hedo-ra”.
SZAMOTUŁY: „Szkoła kowbo-jów”.
TRZCIANKA: „W pustyni i w puszczy”.
TUREK: „Oszukany”.
WĄGROWIEC: „Powrót z fron-tu”.
WOLSZTYN: „Morze w ogniu”.
WRZEŚNIA: „Śmierć czarnego króla”.

KINA

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Fabryka domów na Winograch”.
„Osiedle Przyjaźni na Winogradach”.
RADIO
PROGRAM I: 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. 7-miu stolic 8.35 H. De-bich zaprasza; 9.05 Dla kl. I i II (wych. muzyczne). Poszukajmy to-niki; 9.30 Moskwa z melodii i pio-senka; 9.45 Kwadrans z pianistą Al-de Lory; 10.08 Muzyka w twoim domu; 10.30 „Ślawa i chwala” — pow.; 10.40 Apetyt wzrasta w mia-rę słuchania; 10.45 „W stylu tifa-aha”; 11.10 Non stop polskich melo-dii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Wrocław na mu-zycznej antenie; 12.20 Etiuda w formie; 12.25 Wrocław na muzycz-nej antenie; 12.40 Koncert żyweń; 13.00 Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.30 „2 zespoły — 4 style”; 14.00 Ze świata nauki i techniki; 14.05 „Niech więc każdemu śpiewa” — śpiewy staropolskie; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 „Z an-tologii polskiego jazzu”; 15.05 Li-sty z Polski; 15.10 Włoskie płyty; 15.30 Cz. II Międzynar. meczu piłki nożnej Bułgaria — Polska; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 „Dysko-tekta młodych — Węgrzy”; 17.00 Radiokurier; 17.20 „Dyskoteka mło-dych — Czechosłowacja”; 17.40 Wspomnienia z konkursów i festi-w. piosenki radzieckiej; 18.00 Muz. i Aktualn.; 18.25 Radłowa kronika muzyczna; 19.15 „Gwiazdy Olimpij”; 19.45 Rytm, rynek rekla-ma; 20.00 Naukowy rolnik; 20.15 Fonoservis; 21.00 Ekonomia na co dzień; 21.15 Warszawa piosenka; 21.25 Koncert Chopinowski z na-grań H. Czerny-Stefanek; 22.15 Mikrorocznik wieczoru — Jim Reeves; 22.30 Moto-sprawy; 22.45 Nocna serenada; 23.05 Korespon-dencja z zagranicy; 23.10 Mały per-wodnik po muzyce rozrywkowej; 23.35 Studio Jazzowe PR; 0.05 Ka-lendarz Kultury Polskiej; 0.10 Pro-gram nocny z Łodzi.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16.20, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygł: 7.45 Gra Mała Ork. Dęta pod dyr. H. Bełmicka; 8.35 My-74; 8.45 „Muzyka spod strzechy”; 9.00 Z twórczości Dworzaka; 9.40 „W świecie współczesnej humanistyki”; 10.00 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11.00 Dla kl. VII — VIII (wych. mu-zyczne). Bliziej muzyki; 11.25 „Brzmienie lat 70-tych”; 11.35 Pięć minut o wychowaniu; 11.40 Moni-tor Polskiej Nauki; 11.50 „Od Tatru do Bałtyku”; 12.05 „Słuchacz pi-sza — my odpowiadamy”; 12.15 Kwadrans walców; 12.30 Czas do-brych gospodarzy; 13.00 Dla kl. I i II „Z przygód krasnala Halabala”; — słuch.; 13.20 Piosenki Jacques’a Brela śpiewają J. Greco i S. Dis-

W całej Wielkopolsce ambicją mieszkańców miast, wsi i osiedli jest, aby ich rejon zamieszkania był zadbane i upiększony. W tej rywalizacji powiatów nie brak również Śremskiego.



Ta rudera we wsi Czmoniec robi wrażenie beznadziejnej. Obecność łódki na bramie mówi jednak o czymś innym. Czy jej stan nie razi właściciela ani władz gminnych? Fot. (3) — H. Kamza

Miarą społecznego zaangażowania mieszkańców powiatu śremskiego jest wartość zgłoszonych zobowiązań, znacznie przekraczających kwotę 17 mln zł. Społecznym czynnikiem prowadzone są nie tylko roboty porządkowe, ale nadto wznosi się trwałe wartości, służące wszystkim mieszkańcom. Tak np. w Książu układa się sieć wodno-kanalizacyjną, a chłody ostatnich dni ani trochę nie osłabiły tempa prac budowlanych wznoszonego w Czmoncu motelu, jak również

Boisko dla każdej wsi

W Wolsztynie odbyło się plenarne posiedzenie Powiatowego Zrzeszenia LZS, na którym omówiono przygotowania do sezonu wiosennolętnego. Za najlepszą działalność dyplomy uznania otrzymali następujące LZS: Tuchorza, Ruchocice, Kębłowo, Starkowo i Przemęt.

Podjęto uchwałę o czynach społecznych Ludowych Zespołów Sportowych. W bieżącym roku w ramach konkursu „Boisko w każdej wsi” zostaną zmodernizowane boiska i urządzenia sportowe. LZS Tuchorza, Kaszczor i Świętów będą budowały w czynie społecznym szatnię przy boiskach wiejskich. Uniwersalne boisko do gier małych przygotowuje LZS Przemęt. W Kębłowie i Rakoniewicach rozpocznie się budowę bieżni owalnej i innych urządzeń lekkiej atletyki. LZS Mochy wybuduje, wspólnie z młodzieżą miejscowej szkoły podstawowej, gminny ośrodek sportu i rekreacji.

Oprócz 10 marca również 7 kwietnia będzie w powiecie wolsztyńskim niedzielą LZS-owskich czynów społecznych. (kh)

tel; 13.35 Śladami Kolberga — „Jak to na Podkowiakach bywało”; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14.00 Zdrowia dla zdrowia; 14.15 „W blasku Sukiennic i kwiatów” — rep.; 14.35 Radiowa agencja muzyczna; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Kanał Włoskańska Namysłowskiego; 16.00 W trosce o słowo i treść; 17.25 „Za Odra i Nysa”; 17.50 Radiopress; 18.05 Wielkopolskie zespoły chóralne; 18.40 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 19.00 „Kwadrans jazzu”; 19.15 Język franc.; 19.30 „Spotkanie w ciemnościach” — słuch.; 20.30 Dzieła Witolda Lutosławskiego; 21.15 Utwory J. S. Rachy; 21.55 Radio — szkole; 22.00 Poznański Chór Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego; 22.30 „Druga kategoria balonów”; 22.40 Piosenka we Wrocławskiej Piwnicy; 23.00 Muz. w teatrze; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Concerto grosso d-moll op. 6 nr 10.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Dzieje Uniwersytetu Wrocławskiego — gawęda; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Piosenki dla Kry-styny; 9.00 „Spadek po generale” — 8 odc.; 9.10 R. Schumann „Andante z wariacjami”; 9.20 Fortepian róg i wokal; 9.30 Nasz rok 74-ty; 9.45 Głosy jak instrumenty; 10.00 Instrumenty jak głosy; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Z różnych stron — magazyn; 11.45 „Romans w siłach”; 25 odc.; 12.20 „Boogie-woogie” gra zespół Old Metropolitan Band; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Na warszawsko-mazowieckiej antenie; 15.10 Ballady no nols; 15.30 Herbata przy samowarze; 15.50

mów i obejść. Wyczyszczone rowy, pobielone drzewa i pomalowane opłotki to wcale nie sporadyczne obrazy. Widać, że rolnicy zabiegają o uporządkowanie swych wsi, zanim w pełni zaangażują się w prace polowych.

Najwięcej natomiast zaniedbań wykazuje stan budyn-

PORZĄDEK = GOSPODARNOŚĆ

ków gospodarskich. Wiele z nich czeka na naprawę lub otynkowanie, inne na wymianę pokrycia dachu. Sporo jeszcze można trafić obiektów drewnianych, krytych słomą, grożących pożarem. Nie brak również takich widoków na szlaku turystycznym w kierunku Rogalina czy Kórnik. Na tym m. in. szlaku na naprawę, odmalowanie czy choćby oczyszczenie czekają niektóre znaki drogowe i tablice informacyjne. (za)



echa naszych publikacji

W nawiązaniu do artykułu „Na gostyńskim osiedlu błoto i cuchnie”, zamieszczonego w „Głosie” 19 lutego br. wydanie AB — jako mieszkaniec tegoż osiedla przekazuję poniższe uwagi.

Wspomniany artykuł jest najzupełniej słuszny i czas największy, że sprawę poruszo no na łamach prasy.

To jednak nie wyczerpuje tematu. O zieleńce wpraw-dzie zadano. Cóż jednak z tego, skoro drzewka co naj-mniej w połowie zostały pola-mane, podobnie jak ozdobne krzaki. Śmietniki, mimo że są w nich blaszane kubły z pokrywami, stoją otwarte i pra-wie puste, a śmieci rozrzucają się przy wejściu do śmietnika.

Przyczyną jest naczęściej to, że wysła się z wiadrem 4, czy 5-letnie dziecko, które nie może sobie dać rady z prawidłowym wysypianiem śmieci.

Trawniki, krzaki, kwiaty itp. niszczą wszyscy, z małymi



Przy drogach wlotowych do Sremu załoga Odlewni Żeliwa usta-wiła dekoracyjne planse, nformujące przybysza o ekonomicznych osiągnięciach miasta i powiatu. Widoczna na zdjęciu, znaj-duje się obok skweru, którego ozdobą będą tysiące krzewów róż.

Nadplanowa produkcja dla kraju i na eksport

Czyni produkcyjne deklarowane w pow. obornickim, przy-sporzą w tym roku gospodarce wiele dodatkowych korzyści, przyspieszających tempo rozwoju społeczno-gospodarczego regionu i kraju.

Zamierza się je uzyskać głównie poprzez większą wydajność pracy, usprawnienia organizacyjno-techniczne i racjonalniejsze gospodarowanie materiałami. Wartość dotych-czas podjętych zobowiązań wynosi 202,8 mln zł, z czego 18 mln zł dotyczy produkcji eksportowej.

Zwiększoną o 20 mln zł pro-dukcję mebli na potrzeby ryn-kowe zadeklarowały Obornic-kie Fabryki Mebli. Ze znakiem firmowym przedsiębiorstwa tra-fi do sklepów dodatkowo 150 kompletów „Irena”, 250 „Sy-rena”, 100 „Samanta”, 85 „Mi-ron” i 3000 biurek. Nadto po-stanowiono zmniejszyć zużycie

Domy kultury nie wystarczą

wyjątkami; dorosli skracają sobie drogę o 2 metry, chodząc przez krzaki i trawniki. Dzieciom żądne z rodziców uwagi nie zwróci.

Nie wiem, kto się powinien zająć uczeniem społeczeństwa poszanowania społecznej włas-ności i utrzymania porządku. Myślę, że Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej winien w pier-wszym rzędzie o tym pomy-sleć.

W Gostyniu mamy dwa do-my kultury, ale nie ma jej na „co dzień”.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

Proporzec dla SHRO w Petrykach

Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w Petrykach w powiecie kaliskim mimo, że posiada stosunkowo niewiele, bo 790 ha użytków rolnych (z czego tylko 30 procent to gleby klas V i VI) od lat uży-skuje coraz lepsze wyniki w nasiennictwie, hodowli bydła mlecznego i opasowego, w u-prawie zbóż.

Przed dwoma laty, wówczas jeszcze jako Stacja Nasienn-Szkółkarska, zakład otrzymał proporzec przechoźni Mini-stra Rolnictwa i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych PR. Trofeum zdołano utrzymać przez następne dwa lata, a 7 marca br. — przekazany po raz trzeci proporzec — stał się własnością Stacji w Pe-trykach, która w ciągu trzech lat dwukrotnie zwiększyła produkcję. (g)

Powiat ostrzeszowski na NFOZ

Społeczeństwo Ostrzeszowa i powiatu aktywnie uczestni-czy w zbiórkach na Narodowy Fundusz Ochrony Zdra-wia. W wojewódzkim współ-zawodnictwie za styczeń br. ostrzeszowianie zajęli pierw-sze miejsce. W końcu lutego plan roczny wykonano w 56 procentach. Ambicją miesz-kańców tego regionu jest wy-tonanie rocznego planu do 1 maja. (hp)

tarczy iglastej i okleiny o 2, mln zł. W czynie społecznym pracownicy OFM pomogą przy budowie stołówki w Obornic-kach i budynku administracyj-no-mieszkalnego w zakładzie Rogoźno I.

Dzięki zobowiązaniom obor-nickich załóg, pozaplanowe partie potrzebnych materiałów otrzyma krajowe budownictwo. W Fabryce Elementów Wypo-sażania Budownictwa „Metal-plast” wyprodukuje się poza planem 400 000 sztuk ościeżnic drzwiowych i obudowę z płyt warstwowych dla 77 pawilo-nów handlowych, wartości 107 mln zł. Pracownicy zaś Zakła-du Prefabrykacji Betonowej wy-konają dodatkowo 55 810 sztuk elementów ściennych wartości 295 000 zł; skróci się też cykl „dojrzwiania” bloków betono-nych, co przyniesie 835 000 zł oszczędności.

Hałe czołowego polskiego producenta maszyn rolniczych — FMR „Agromet-Rofama” w Rogoźnie opuszcza w bieżącym roku 2 dodatkowe suszarnie bębnowe dla ZSRR i 1 zestaw urządzeń suszarniczych dla Ju-gosławii — eksport ten da 5,4 mln zł. Dla krajowego za rolni-cetwa wyprodukuje się m. in. 20 nadplanowych płuczkoodzie-laczy do linii suszenia roślin okopowych i części zamienne do maszyn, łącznej wartości 7,1 mln zł. Efekty planowane-go ograniczenia zużycia mate-riałów (m. in. 174 ton wyro-bów hutniczych i 105 ton mia-lu węglowego) oraz zmniejsze-nia zapasów, szacuje się na 2,2 mln zł.

Dodatkowymi tonami wyro-bów zasila rynek obornic-ki Zakłady Miesne i Zakłady Jaj-carsko-Drobiarskie. Rosnące spożycie mleka i jego przetwo-rów, skłoniło załogę Okręgo-wej Spółdzielni Mleczarskiej do wyprodukowania na zaopatrzanie powiatu i Poznania znacznie więcej niż zakładano (o 2,9 mln zł) masła, serów „Tiliput” i napojów mlecznych. Kilka-set tysięcy zł przyniesie w OSM ograniczenie zapasów i oszczędność materiałów przy remoncie maszyn. Zwiększo-ny wyrób kazeiny o 200 ton (wyłącznie na eksport) za 11 mln zł zadeklarowała załoga Zakładu Przetwórczego Kaze-iny w Murowanej Goślinie.

Wiele pozycji składa się na zobowiązanie pracowników obornickiego PZGS-u i czte-rech podległych mu GS. Wy-konają oni mianowicie dużo więcej pieczywa, wędlin, na-pojów chłodzących, mieszanek paszowych, torfu i bloków be-tonowych, a także porządko-wać będą społecznie swe za-kłady. W złotychkach ich czyn sięgnie 3,9 mln.

Rolnictwo pow. obornic-ko wypracuje natomiast w br. dodatkowo 23,7 mln zł, w tym produkcja i sprzedaż żywno-sci, ziemniaków i mleka wynie-sie około 22 mln zł. Najwięk-szy udział w tej kwocie mają rolnicy indywidualni, przedsię-biorstwa PGR — Gorzewo, Ob-jezierze i Wojnowo oraz RSP Ocieszyn.

PIOTR BOROWICZ